

Sprawozdanie z czwartego spotkania lokalnego zespołu do spraw lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół Bielska-Białej

Czwarte spotkanie lokalnego zespołu do spraw lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół Bielska-Białej odbyło się w sali Nadleśnictwa Bielsko dnia 5 listopada 2024 (wtorek), w godzinach 15.30 do 19.30, zgodnie z ustalonym harmonogramem.

W spotkaniu wzięło udział 38 osób będących członkami lokalnego zespołu do spraw lasów o wiodącej funkcji społecznej, obserwatorami i ekspertami (+ 1 osoba obecna online).

Ponadto na sali znajdował się zespół facylitujący spotkanie z Fundacji Think Tank Miasto (2 osoby: Joanna Mędrzecka-Stefańska, Anna Petroff-Skiba) oraz zespół ze strony Operatora wspierający organizacyjnie i technicznie przebieg spotkania (3 osoby - obsługa sprzętu, notowanie przebiegu spotkania, obsługa oprogramowania geomatycznego). Spotkanie było rejestrowane w formie audio i video. Nagrania wraz z notatką dostarczoną przez Operatora były podstawą do sporządzenia tego sprawozdania.

Część 1. Wprowadzenie

Moderatorki poinformowały, że Fundacja Think Tank Miasto ma na celu uspołecznianie procesu decyzji. Zadaniem moderatorek jest wprowadzenie i egzekwowanie reguł wspólnej pracy oraz komfort wszystkich członków zespołu, a także umożliwienie każdemu zapoznanie się z materiałami oraz wniesienie wkładu w produkt tego procesu. Moderatorki przypomniały też zasady pracy podczas spotkań obejmujące:

1. każda opinia jest ważna;
2. mówimy zwięźle i na temat;
3. mówimy o zjawiskach, nie o ludziach;
4. mówimy pojedynczo i nie przerywamy sobie nawzajem;
5. zapisujemy i sprawdzamy zapis;
6. słuchamy siebie nawzajem;
7. wyciszamy telefony.

W kolejnym kroku zgromadzonych członków zespołu powitał Przewodniczący zespołu Marek Czader, Zastępca Dyrektora RDLP ds. Gospodarki Leśnej Regionalnej Dyrekcji w Katowicach.

Wszystkie zgromadzone osoby przedstawiły się, informując przy tym, jaką organizację lub instytucję reprezentują (lub kogo zastępują).

Na wniosek przedstawicielki strony społecznej zostały wprowadzone zmiany do agendy. Punkt 7 dot. prezentacji wyników ankiety został przeniesiony po punkcie 4 (po wystąpieniach ekspertów), został też wprowadzony punkt dotyczący przedstawienia wypowiedzi w imieniu piosła Mirosława Suchonia.

Część 2. Prezentacje ekspertów

Moderatorka poprosiła o przestrzeganie czasu prezentacji.

Pierwszą **prezentację wygłosił pan dr hab. inż. Mariusz Czop, prof. AGH** i dotyczyła ona Lasów Wodochronnych. Pan profesor poinformował, że zasoby wodne w Karpatach, zwłaszcza w rejonie Bielska-Białej, są ograniczone z powodu specyfiki skalnych warstw wodonośnych. Woda w tym regionie pochodzi głównie z rzek, a teren o nachylonych zboczach dodatkowo potęguje problem deficytu wody. W związku z tym, kluczowe staje się opracowanie efektywnych strategii ochrony zasobów wodnych.

Lasy wodochronne pełnią ważną rolę w stabilizowaniu bilansu wodnego, lecz obecna definicja tych lasów, prezentowana przez LP jest zbyt wąska. W globalnym ujęciu, około 75% lasów nie jest zarządzanych w celu ochrony wód. Na obszarze Bielska-Białej występują niedobory wody, co uwiadamia konieczność ochrony zasobów wodnych. Proponowane działania obejmują utrzymywanie starszych drzewostanów, ograniczenie gospodarki leśnej w zlewniach wód podziemnych, ochronę ekosystemów wodolubnych oraz prowadzenie analiz hydrologicznych.

Zanik lasów, spowodowany wycinką, pożarami i zmianami klimatycznymi, prowadzi do wzrostu poziomu azotanów w wodach. Przebudowa lasów generuje najmniejsze emisje azotanów w porównaniu do rolnictwa, gdzie stosuje się nawozy sztuczne. Najskuteczniejszą formą ochrony wód jest sadzenie lasów, co wykazują badania.

Prawne możliwości ochrony lasów wodochronnych reguluje Prawo Wodne, a konkretnie artykuł 130 ust. 2, który umożliwia wprowadzenie obowiązku stosowania określonych upraw na gruntach rolnych lub leśnych. W kontekście ustawowym, ochrona wód jest traktowana jako priorytet. Refundacja przysługuje jedynie w przypadku faktycznych strat, a nie utraconych kosztów, a także zakazuje działań, które mogłyby niekorzystnie wpłynąć na stan wodny na danym gruncie. Ponadto, wytyczne Ministerstwa Klimatu i Środowiska uwzględniają dwa istotne obszary: S6, czyli obszary cenne z uwagi na usługi ekosystemowe, oraz S7, które są istotne dla zapewnienia odpowiedniego zaopatrzenia w wodę. Przygotowany został Poradnik organizacji Lasy i Obywatele dla samorządów, jak chronić zasoby wodne na terenach leśnych

W rejonie Bielska-Białej, gdzie wyznaczone zostały Główne Zbiorniki Wód Podziemnych, niedobory wody sprawiły, że zostały one zdegradowane do statusu Lokalnych Zbiorników Wód Podziemnych. Zasoby wody są ograniczone, a teren jest narażony na osuwiska, zwłaszcza po wycinkach drzew. W regionie istnieje wiele obszarów zagrożonych osuwiskami, które mogą zostać destabilizowane, dlatego rekomendowana jest ochrona stoków górskich.

W szczególności, rekomenduje się wyłączenie z gospodarki leśnej terenów, które mają kluczowe znaczenie dla jakości zasobów wodnych. Ochrona stoków górskich o nachyleniu powyżej 10° oraz stref buforowych wzdłuż cieków wodnych jest niezbędną dla zachowania stabilności hydrologicznej.

Warto również realizować strategię ochrony wód na obszarach lokalnych zbiorników wód podziemnych i wdrażać działania na rzecz ochrony stref buforowych wzdłuż cieków wodnych w regionie Bielska-Białej.

Po zakończeniu wystąpienia pana Czopa o głos poprosił pan Grzegorz Janas, który chciał wykorzystać możliwość zaprezentowania w sprawie nieprawdziwej informacji dotyczącej art 143 Prawa Wodnego, nie ma w nim bowiem wpisanego zakazu wycinki. Został odczytany dokładny zapis ustawy. Członkowie zespołu różnią się w interpretacji tego zapisu.

Moderatorka zaproponowała zebrany, żeby ze względu na napięty program i proponowaną agendę, pytania do prezentacji były zadawane po wszystkich prezentacjach. Po krótkiej dyskusji, członkowie Zespołu przyjęli to rozwiązanie.

Następne **wystąpienie poprowadził pan Zenon Ryba, przedstawiciel BULiGL**, który wyjaśnił, że jego prezentacja opiera się na danych z Banku Danych o Lasach i ma na celu ukazanie rzeczywistego stanu lasów. Przedstawił zestawienia dotyczące powierzchni niezalesionych, struktury wiekowej lasów oraz działań związanych z odnawianiem lasów w nadleśnictwie Bielsko-Biała by zweryfikować zarzuty o „nadmierną wycinkę”.

Poinformował, że LP zarządzają ok 7 mln ha lasu. Zadał pytanie, ile trzeba wyciąć by uznać to za nadmierną wycinkę? Na wykresie ekspert zaprezentował dane świadczące o tym, że w ostatnich 20 latach wycina się rocznie tylko 0,57% powierzchni lasów. W województwie śląskim odsetek lasów klasy 1 jest najwyższy w Polsce. Wyjaśnił, że wysoki poziom cięć w województwie śląskim wynika przede wszystkim z masowego zamierania starszych drzewostanów świerkowych w nadleśnictwach Ujszoły, Wisła, Węgierska Górka, które są spowodowane zmianami klimatycznymi i chorobami drzewostanów świerkowych.

Przypomniat też uczestnikom, że obecne decyzje będą miały długofalowe skutki, które mieszkańcy regionu odczują za 20-30 lat, zwłaszcza w kontekście starzejących się i obumierających drzewostanów oraz tych rosnących na nieodpowiednich siedliskach. Rozważał konsekwencje decyzji o wycinkach.

Rezerwat Barania Góra (383 ha) jest objęty ścisłą ochroną, ale drzewostan przypomina las gospodarczy, z dominacją młodych drzew. Trwa naturalna przebudowa, w której świerka zastępują jodła i buk, jednak efekty będą widoczne dopiero za 30 lat. W Nadleśnictwie Bielsko 25% lasów znajduje się w klasach odnowienia, a w ostatnich 20 latach wycięto tylko 0,26% powierzchni. Po suszy w 2006 roku intensywnie użytkowano świerkowe drzewostany.

W Nadleśnictwie sytuacja jest różnorodna: nad Jeziorem Goczałkowickim dominuje las nizinny, w Wapienicy – stare drzewostany bukowe, a w otoczeniu Bielska – duża różnorodność gatunkowa. W kompleksie Szczyrk zanika starszy świerk, a pojawiają się nowe lasy świerkowe z bukiem i jodłą.

Bielsko-Biała ma aktualny Plan Urządzenia Lasu (PUL), z większością zadań zrealizowanych, ale istnieje możliwość wprowadzenia wyłączeń i modyfikacji. Zespół opracowuje wytyczne do nowego PUL, a obecnie prowadzone są prace fitosocjologiczne.

Następnie przedstawicielka strony społecznej, **pani Renata Lejawka zaprezentowała wyniki ankiety przeprowadzone przez stronę społeczną**. Celem inicjatywy było

zaproszenie szerokiego grona osób do wyrażenia opinii na temat lasów społecznych. W tym celu organizowano spotkania z mieszkańcami, rozmowy z mediami, NGO, samorządami oraz spotkania fokusowe, np. w Nadleśnictwie Andrychów. Jedną z form zbierania opinii była ankieta udostępniona przez inicjatywę "Las wokół Miast", m.in. w mediach społecznościowych. Choć nie była to profesjonalna ankieta, miała na celu poznanie opinii mieszkańców na temat lasów społecznych. Skupiono się na funkcjach społecznych lasów, pomijając funkcje gospodarcze i ochrony przyrody.

Wyniki ankiety wykazały, że 50,2% respondentów uznało, że w ich okolicy trwa wycinka, a 31,8% twierdziło, że miała ona miejsce w ciągu ostatnich 12 miesięcy. 5% odpowiedziało, że wycinka nie występuje, a 12,9% nie miało zdania. Najczęściej wskazywane funkcje lasu w kontekście społecznym to: spacer, turystyka, oczyszczanie powietrza, walka ze zmianami klimatycznymi, ochrona bioróżnorodności, estetyka, sport, ochrona gleby, wody oraz zbieranie grzybów i runa leśnego.

W kontekście kryteriów ochrony lasów ONoL, zwrócono uwagę na kryterium S4 dotyczące lasów w sąsiedztwie dużych miast. Lasy w promieniu 10 km od granic Bielska-Białej traktowane są jako lasy ochronne, ale sugerowane są raczej ograniczenia i modyfikacje w ich zarządzaniu, niż ich całkowite wyłączenie z gospodarki leśnej.

Ankieta pokazała duże rozdrobnienie wyników, ponieważ respondenci sami wskazywali "swoje" lasy, najczęściej Jaworze, Białnią i Szyndzielnię i wiele wiele innych. 10 km od granic Bielska-Białej powinien być wyznaczony las ochronny dla miasta ale strona społeczna proponuje w zakresie sposobów gospodarowania ograniczenia i modyfikacje, a niekoniecznie wyłączenia (prelegentka podkreśliła, że nie jest prawdą, że strona społeczna oczekuje samych wyłączeń). Stanowisko strony społecznej wskazuje, że lasy wokół Bielska-Białej mają potencjał do utworzenia rezerwatów, ale nie będą one zamknięte dla ludzi, tak jak nie jest zamknięty dla ludzi Las Kabacki, który jest rezerwatem (zaprezentowano zdjęcie).

Część 3. Prezentacje Stron dotyczące sposobów prowadzenia gospodarki leśnej na wskazanych terenach Lasów Społecznych

Następnie rozpoczęła się prezentacja strony społecznej (panowie Radosław Ślusarczyk i Jacek Zachara). Na wstępie, panowie poprosili przedstawicieli LP o wyjaśnienie, dlaczego mimo trwających rozmów Nadleśnictwo ogłosiło przetarg na prace leśne. Zwrócili uwagę, że wg zapisów przetargu, spora część lasów zaproponowanych jako las społeczny będzie poddawanych zabiegom leśnym, np. trzebieży późnej. Podkreślili, że są zaskoczeni i rozczarowani, że LP nie poinformowały strony społecznej o fakcie ogłoszenia przetargu. Prosim o wskazanie na mapie, jakie prace (trzebieże, rębnie) będą prowadzone w roku 2025 na obszarach proponowanych, jako lasy o wiodącej funkcji społecznej, szczególnie na terenach blisko granicy miasta. Zaapelowali o wyłączenie terenów najbliższych miastu oraz na terenie potencjalnego rezerwatu z shadow list (oddział 151) z przetargu. Wyrazili też obawę, że ogłoszony przetarg będzie miał wpływ na decyzje ministerstwa i poprosili o wyjaśnienie w tej sprawie.

Pan Przewodniczący odpowiedział, że prosi o spotkanie Prezydium w tej kwestii i jednocześnie została ogłoszona przerwa.

Po przerwie pan **Przewodniczący Marek Czader** odpowiedział, że sytuacja w tym momencie wymaga wyjaśnienia, ale nie doszukiwałby się drugiego dna w procesach, które się obecnie toczą i obejmuje całe PGL LP, które prace nad swoim prowizorium rozpoczyna w miesiącach wakacyjnych i żeby zapewnić ciągłość funkcjonowania prowadzi przetargi, aby z kolejnym rokiem kalendarzowym móc prowadzić swoje prace. Ta sytuacja dotyczy wszystkich Nadleśnictw w całej Polsce. Taki jest stan prawny, który pomimo procesu wyznaczania lasów społecznych w całej Polsce się nie zmienił.

Niemniej wydaje się, że można pomyśleć o tym podobnie, jak o tym, co stało się z poleceniem Pani Minister w sprawie moratorium, gdzie przetargi się odbyły, umowy zostały zawarte i mimo tego polecenie nastąpiło, a jego efekty zostały skonsumowane i zrealizowane. Podjęte na szczeblu ministerialnym decyzje były i są wdrażane.

Przetarg na usługi leśne w Nadleśnictwach ma tego typu klauzule, że gwarantowany jest rozmiar prac na poziomie 70%, a po drugie SIWZ dopuszcza zamianę powierzchni. W sytuacjach nadzwyczajnych, a zapewne w takiej jesteśmy, można reagować adekwatnie do podejmowanych decyzji, więc wydaje się, że proces wyznaczania Lasów Społecznych wokół Bielska, jeśli zakończy się ustaleniami, które zostaną przesłane do Ministerstwa i Minister podejmie decyzje, to ta decyzja zostanie zagwarantowana. Zaznaczył też, że prowadzenie procesu planowania nie przekłada się w czasie rzeczywistym na działania przetargowe, dopóki nie zostaną podjęte wiążące decyzje. Przewodniczący zaapelował, by w podobnych sytuacjach strony jak najszybciej zgłaszały swoje wątpliwości bezpośrednio do Prezydium co usprawni i przyspieszy procedowanie. Przewodniczący poprosił, żeby pamiętać, że Minister mówił, że w tym procesie ustalenia powinny być zrealizowane w miarę możliwości w ramach istniejących Planów Urządzania Lasu, a jeśli takiej możliwości nie będzie dopiero należy wchodzić w ustawowe tryby aneksowania tego planu.

Następnie **Zastępca Nadleśniczego pani Izabela Pigan** uzupełniła tę wypowiedź, podkreślając, że 70% ograniczeń jest zapisanych już w SIWZ i że z samej ustawy wynika, że w sytuacji nadzwyczajnej, jeśli przemawia za tym interes społeczny, można odstąpić od realizacji umowy i że w Planie na rok 2025 zostały już zawarte spore ograniczenia, ponieważ założenie jest takie, że tnie się praktycznie 50% przewidywanego etatu. Całe przewidziane cięcie to 28 tysięcy (plus minus) przy przewidywanym wcześniej 46-48 tysięcy. Uwzględnione są wszystkie powierzchnie które zostały zaproponowane jako rezerwy, jak również będzie mniejsza intensywność tych cięć. Duża część tych cięć będzie na terenie Leśnictwa Zabrze, czyli na terenie nizinnym, jak i w obrębie Szczyrk i w tym sensie w kompleksie Wapienicy znacznie mniej będzie cięć niż wynikałoby to z PUL.

Przedstawicielka strony społecznej poinformowała, że z satysfakcją patrzy na liczby, bo ten pozysk rokrocznie spada w Planach, ale jeszcze raz przypomina, że gdyby nie rozpoczęły się rozmowy o produkcji i pozysku drewna, to zostałyby w PUL-u to, co było i wszyscy byłiby niezadowoleni z tego efektu. Prosi, żeby jeszcze raz zweryfikować przetarg i wydzielania, bo z informacji, które uzyskała, są wydzielania, które przeznaczone są do rębni IV, a znajdują się na terenie rezerwatu proponowanego w shadow list. Druga rzecz, że strona leśna zaproponowała Lasy Społeczne na terenach bardzo blisko granicy z miastem i ku jej zdziwieniu zauważyła, że na tym samym terenie są proponowane cięcia w 2025 i zastanawia się, czy zakładając, że osiągniemy co najmniej sukces minimalny, czyli to, na co zgadzają się Lasy, że co najmniej te rzeczy odpadną z przetargu i jest to niemalże

zabezpieczenie nadmiernego zamieszania i że to jest do weryfikacji i że będzie wdzięczna za nałożenie w późniejszym terminie na mapę, gdzie są cięcia i jakie są plany co do Lasów Społecznych.

Następnie powrócono do **kontynuacji prezentacji społecznej**:

Strona społeczna zaproponowała wyłączenia terenów leśnych według kryteriów od s1 do s8, pozostawiając resztę obszarów do dalszej dyskusji (szczegóły liczbowe dostępne są w prezentacji). Zostały omówione poszczególne kategorie S1-S7 wg ONoL wraz z komentarzem dotyczącym preferowanych sposobów gospodarowania oraz dokładnymi danymi dot. powierzchni (patrz prezentacja strony społecznej). Łączna powierzchnia wyłączeń wynosi 5475 ha, przy czym obszary dla poszczególnych kategorii S1-S7 częściowo się nakładają.

Odnosnie zasad zagospodarowania, strona społeczna przypominała postulaty z poprzednich spotkań, w tym propozycję LP zmniejszenia pozyskania drewna o połowę. Dopuszczalne cięcia miałyby dotyczyć jedynie drzew poniżej 100 lat, z priorytetem dla drzew obcych gatunków. Proponowano zmianę rębni na kategorie Va i Vb oraz zakaz ścinki drzew na dużych połaciach stoków. Strona społeczna wskazała na preferowanie naturalnych odnowień i konieczność weryfikacji liczby nowych dróg leśnych. Zadeklarowała także, że oczekuje na propozycje i jest gotowa do dalszych negocjacji.

Prelegenci przypomnieli i potwierdzili propozycję zasad zagospodarowania, omówione na poprzednim spotkaniu. Obejmują one kilka kluczowych postulatów. Lasy Państwowe już spełniły wniosek o zmniejszenie pozyskiwania drewna o połowę. Obecnie zakłada się, że cięcia drzew będą dopuszczane wyłącznie dla drzew poniżej 100 lat, a priorytetem powinny być wycinki gatunków obcych. Rębnie powinny zostać zmienione na typy Va i Vb, a wycinka drzew na dużych obszarach stoków jest zakazana. Działania powinny preferować naturalne odnowienia lasu. Poruszono również kwestię dróg leśnych – zwiększenie ich liczby dla rębni Va i Vb jest planowane, ale pojawiły się pytania, czy rzeczywiście są one niezbędne. Strona społeczna oczekuje na dalsze propozycje i jest gotowa do negocjacji.

Prezentacja strony leśnej przeprowadzona została przez panią Izabelę Pigan, która przypominała definicje rodzajów gospodarowania wg wytycznych ONoL i wyjaśniła, jak Nadleśnictwo proponuje je doprecyzować:

- wyłączenia - brak pozyskania drewna, dopuszczalne cięcia ze względu na bezpieczeństwo, z pozostawieniem surowca
- ograniczenia - pozostawienie co najmniej 50% surowca na gruncie wg ONoLu, LP zakładają rezygnację z cięć rębnych, zakładają cięcia sanitarne z pozyskaniem drewna i ewentualne cięcia pielęgnacyjne (10% poboru masy istniejących drzewostanów - stabilizacja istniejących drzewostanów i zapewnienie bezpieczeństwa), nie określając ile zostanie pozostawione martwego drewna
- modyfikacje:
 - zamiana rębni IVD na rębnię V. Jest tu jednak rozbieżność co do zakresu zastosowania. Rębnia ta jest stosowana głównie do jodły co nie odpowiada składowi gatunkowemu tutejszych lasów.
 - jako alternatywę prelegentka zaproponowała więc zasadę niższej intensywności cięć rębnych do 15% i w konsekwencji wydłużenie odnowienia

drzewostanu z 30 do 50 lat co da większe zróżnicowanie wiekowe drzewostanu, brak prac w weekendy, pozostawienie starodrzewu do 15%, w tym na stromych stokach

Zaproponowała także zasadę pozostawienia drzew w wymiarach pomnikowych zamiast proponowanego przez stronę społeczną kryterium 100 lat. Wyjaśniła, że dokładna ocena wieku poszczególnych drzew w terenie jest trudna i jest to rozwiązanie mało praktyczne. Omówiła też, na jakich powierzchniach proponowane są poszczególne sposoby gospodarowania:

- modyfikacje 1040 ha (10%) głównie kryterium s2
- ograniczenia 1062 ha - kryteria s1, s3, s4, szlaki turystyczne
- wyłączenia 270 ha (nowe) w rejonie ujęć wody i wytypowane obszary: część proponowanych rezerwatów, źródła Białki, okolice zbiornika w Wapienicy, buczyny na Buczniku

(Szczegóły propozycji oraz mapa znajdują się w prezentacji.)

Ze strony samorządowej wystąpiła pani dr Joanna Wróblewska-Jachna, która przedstawiła propozycję spotkania, którego celem miałyby być podsumowania prac i które zostałyby przeprowadzone online w formule wywiadu fokusowego. Pani doktor poinformowała, że spotkanie odbędzie się 7 listopada 2024. Przedstawiła też definicje wywiadu fokusowego i jego użyteczność w konsultacjach z mieszkańcami.

Spotkanie to ma być zorganizowane z udziałem przedstawicieli strony samorządowej, organizacji ekologicznych oraz mieszkańców danego terenu. Celem tego wydarzenia jest uzupełnienie badań ankietowych oraz lepsze zrozumienie przez stronę samorządową kwestii związanych z Lasami Społecznymi.

Podczas spotkania zostaną poruszone kluczowe pytania oraz agenda (szczegółowe proponowane pytania znajdują się w prezentacji). Członkowie zespołu zostaną zaproszeni do zgłaszania uwag do programu i pytań, co ma na celu zapewnienie jak najszerszego udziału w dyskusji. Niektórzy członkowie zespołu otrzymali już wcześniej scenariusz, co pozwoli im lepiej przygotować się do spotkania.

Po zakończeniu sesji fokusowej planowane jest przygotowanie raportu podsumowującego, który uwzględni stanowiska uczestników oraz obszary zgodności i niezgodności. Spotkanie online ma trwać około godziny, a w razie potrzeby możliwe jest wyznaczenie dwóch terminów oraz zorganizowanie dwóch osobnych spotkań. Warto jednak zaznaczyć, że spotkanie odbędzie się niezależnie od liczby uczestników, chyba że nikt się na nim nie pojawi. Należy również podkreślić, że wydarzenie to jest przeznaczone wyłącznie dla członków zespołu.

W odpowiedzi na tę propozycję głos zabrała pani **Katarzyna Rogalewicz, obserwatorka społeczna** biorąca udział w spotkaniu. Według niej ten fokus jest naruszeniem zasady transparentności, bo weźmie w nim udział tylko ograniczona grupa, a pytania nie są obiektywne i założony czas nie jest realistyczny. Ponadto kwestie, które mają być dyskutowane podczas fokusu, są dyskutowane w ramach prac zespołu, więc według niej nie jest zasadne osobne spotkanie.

Następnie głos zabrały **przedstawicielki strony społecznej, panie Renata Lejawka i Magdalena Madzia**, które zauważyły, że w Zespole nie ma stałych zasad i reguł, a wszystko jest transparentne. Według niej nie mamy zakazu spotykania się, a wszyscy dostali zaproszenie. Jeśli ktoś chce rozmawiać inaczej to według nich nie jest to problemem. Żałują, że Zespół nie wpadł na taki sposób pracy wcześniej. Strona samorządowa wnioskuję takie spotkanie fokusowe, bo ma dużo wątpliwości i pytań. Takie spotkanie uważają za wspierające transparentność i liczą na jego fajne efekty.

Następnie zabrał głos **Przewodniczący Zespołu**, który poinformował, że regulamin jest ramowy i stwierdził, że jesteśmy na przedostatnim spotkaniu Zespołu, a pytania, które mają paść w focusie powodują powrót do pytań i zagadnień już dyskutowanych. A przecież część samorządów już zajęła stanowisko. Pan przewodniczący nie ma możliwości uczestnictwa w tym spotkaniu ze względu na jego szybki termin. Według niego na tym etapie są już konkretne propozycje wyłączeń, ograniczeń i modyfikacji i są one bardzo różne od siebie. Więc pytanie czy uda nam się osiągnąć kompromis i należałoby rozmawiać o tym.

Następnie w gronie zespołu dyskutowano też skutki tego spotkania i możliwość wyznaczenia innego terminu, a także czy strona samorządowa potrzebuje więcej czasu lub informacji by sformułować stanowisko. Według innego przedstawiciela strony społecznej, strony różnią się co do hektarów, ale nie różnią się co do metodologii, według niego potrzebny jest czas na zbliżenie stanowisk, ale skoro samorząd tego potrzebuje, to trzeba się spotkać, może w dwóch terminach.

Wójt gminy Wilkowice poinformował, że to spotkanie ma mu pomóc i ma na celu wskazanie, jakie działania prowadzić na tych obszarach i jak prowadzić zagospodarowanie np na pasach wzdłuż szlaków. W swoim oświadczeniu podkreślił, że wnioskuję o objęcie całego obszaru lasami społecznymi i wyraża chęć rozmowy na temat szczegółów gospodarowania na poszczególnych podobszarach. Działania te mają na celu efektywne zarządzanie zasobami gminy oraz współpracę z mieszkańcami i organizacjami ekologicznymi. (oświadczenie znajduje się w załącznikach)

Następnie **pytanie zadał Nadleśniczy**. Pytał kto będzie moderował to spotkanie. Podkreślił, że moderatorzy procesów lasów społecznych zostali zweryfikowani pod kątem neutralności i wskazani imiennie przez MKiŚ, a tu ma moderować jedna ze stron.

Przedstawicielka strony społecznej wskazała, że samorząd chce sobie „pogadać ze stroną społeczną i im wolno, a robi przecież wszystkim grzeczność i informuje o spotkaniu i na niego zaprasza”.

Przedstawiciel strony leśnej zadał pytanie, dla kogo jest to spotkanie, gdyż w kontekście wypowiedzi poszczególnych osób, nie ma jasności czy jest ono dla członków zespołu, czy może przyjść na nie każdy kto chce.

Następnie na prośbę moderatorki, w kontekście braku konsensusu co do statusu spotkania fokusowego, **Prezydium podjęło decyzję** i uznało że spotkanie odbywa się poza trybem posiedzeń zespołu i Strona samorządowa może je przeprowadzić. Do strony samorządowej została skierowana prośba o przekazanie raportu z tego spotkania, jak najszybciej.

Następnie została odczytana **wiadomość od posła Mirosława Suchonia**: "Popieram stanowiska gmin mające dążyć do ustanowienia lasów społecznych wszędzie tam, gdzie to możliwe. Potrzebujemy ochrony bioróżnorodności, musimy budować środowisko sprzyjające zatrzymywaniu wody, musimy uwzględniać wpływ lasów na atrakcyjność turystyczną naszego regionu. To wszystko sprawia, że stworzenie lasów o zwiększonej funkcji społecznej jest ważne i należy to zrobić"

Część 4. Dyskusja

Moderatorka poprosiła aby w tej części spróbować porównać, bądź zbliżyć swoje stanowiska w zakresie obszaru Lasów Społecznych oraz sposobu gospodarowania na tym terenie.

Przedstawiciel strony społecznej poinformował, że jeszcze przed rozpoczęciem procesu strona ograniczyła zakres obszarowy opracowania do 4 gmin, rezygnując z innych nadleśnictw (Andrychów, Ustroń). Dalsze ograniczenia tego obszaru przeczą wcześniejszym ustaleniom strony społecznej i strony leśnej.

Przedstawicielka strony społecznej stwierdziła, że propozycja Jaworza z poprzedniego spotkania dotyczyła jedynie kwestii przyrodniczych, obejmując 5 obszarów, które miały być uzupełniane, zadała też pytanie czy wójt gminy Jaworze podtrzymuje propozycję 5 wydzieleń opartych o kryteria przyrodnicze.

Wójt gminy Jaworze odpowiedziała, że czeka na wspólne ustalenie definicji lasów społecznych.

Przedstawiciel przedsiębiorstwa leśnego zaznaczył, że wiele firm żyje z drewna, a ludzie utrzymują z tego rodziny, a z jego punktu widzenia gospodarka jest obecnie bardziej uporządkowana. Współpracuje on z LP od 35 lat i kiedyś był bałagan, a teraz sposób działania LP znacznie się poprawił, a przy tym znacznie spada pozyskanie drewna.

Przedstawicielka strony społecznej zauważyła, że dyskusja nie miałaby miejsca, gdyby społeczeństwo nie stwierdziło problemów i że w tej gospodarce jest coś nie tak. Poinformowała, że strona społeczna nie wymyśliła tych map sama. Na mapy wrysowali kryteria zaproponowane przez ministerstwo. Przedstawicielka wystosowała też apel do gminy Jaworze, by pochylić się nad procesem trwającym już od kilku miesięcy. A mieszkańcy już wypowiedzieli się w ankiecie i petycjach.

Przewodniczący podkreślił, że wójt gminy został wybrany i reprezentuje mieszkańców, jednym z dużych problemów np. w Katowicach było to, że kryteria ONoL-owskie zostały wyrażone bardzo nieprecyzyjnie, co widać na przykład przy prezentacjach propozycji zagospodarowania. Najmniej się w gruncie rzeczy różniły jeśli chodzi o sposoby gospodarowania, a strona społeczna uważa, że cały teren 4 gmin powinien być objęty rozmowami o sposobach gospodarowania.

Zakład usług leśnych zwrócił uwagę na niewielki odsetek osób w ankiecie w stosunku do liczby mieszkańców oraz prosił o nie wywieranie presji na samorządy.

Nadleśniczy zwrócił uwagę, że MKiŚ dał polecenie by rozmawiać o okolicy Bielska Białej ale nie wiadomo jaki dokładnie ma to być obszar i interpretacja jest taka, że rolą zespołu jest wypracowanie zakresu obszaru, a nie, że ma być to cały obszar.

Pan **doktor Parusel** stwierdził, że według niego pismo Ministra Dorożały z dn. 8.10.2024 dokładnie określa zakres przestrzeni, która ma być Lasami Społecznymi.

Moderatorka poprosiła obsługę techniczną o prezentację stanowisk trzech stron - społecznej, leśnej i samorządowej - zgodnie z wytycznymi MKiŚ.

Przedstawicielka strony społecznej zapytała, czy mamy na sali trzy strony, Według niej może być ich więcej, mogą być zdania odrębne, może być więc jedna lub więcej propozycji.

Następnie nastąpiła prezentacja mapy z nałożonymi zbieżnymi propozycjami - strona społeczna proponuje całość nadleśnictwa, nałożono obszar propozycji samorządowych, a następnie nałożono obszar strony LP i wszystkie trzy jednocześnie. Częścią wspólną jest propozycja strony LP (poza gminą Jaworze, gdzie LP zaproponowały więcej niż wójt gminy).

Ze względu na to, że czas na spotkanie został już przekroczony, moderatorka poprosiła Prezydium o podjęcie stanowiska w sprawie dalszego sposobu procedowania.

Przewodniczący Prezydium poprosił, aby strony uzgodniły ze sobą, czy są skłonne dalej rozmawiać i wypracować wspólne stanowisko. Nastąpił czas dla stron.

Następnie **Przewodniczący Prezydium** przedstawił stanowisko prezydium dotyczące dalszego procedowania. Poinformował, że uzgodniono stanowisko, że na następnym spotkaniu strony będą rozmawiać i że są najbliższe porozumienia się w sprawie sposobu gospodarowania. Przewodniczący porównał propozycję strony społecznej obszarowo do propozycji Katowic dla czterech nadleśnictw.

Na tym zakończyło się spotkanie.